

LUTY 2014 ROK V, NR 2 (43) NR INDEKSU ISSN 2081-173X

# KALEJDOSKO

POWIATU KIELECKIEGO

***Miejsce to miał w sobie...***

str.4-5





**Wydawca:**  
**STAROSTWO POWIATOWE  
W KIELCACH**  
25-516 Kielce  
al. IX Wieków Kielc 3  
tel. 41 344 54 29  
tel./fax 41 344 28 25  
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl

**Redaktor naczelny:**  
Agata Niebudek-Śmiech  
tel. 41 342 17 29  
e-mail: niebudek@powiat.kielce.pl

**Zespół redakcyjny:**  
Agata Lisowska,  
tel. 41 342 15 27  
e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl  
Agnieszka Fiuk,  
tel. 41 342 15 27  
e-mail: fiuk.a@powiat.kielce.pl  
Agnieszka Madetko  
e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl  
e-mail: kalejdoskop@powiat.kielce.pl

**Fotografie:**  
Archiwum  
Starostwa Powiatowego  
w Kielcach

**Kolportaż:**  
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”  
dostępny jest w Starostwie Powiatowym  
w Kielcach oraz w urzędach miast  
i gmin powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo  
skręcania nadesłanych materiałów.

Rozpowszechnianie wszelkich  
materiałów bez zgody Wydawcy  
jest zabronione.

WYDAWNICTWO BEZPŁATNE

Okladka:  
Dworek Stefana Żeromskiego w Ciekotach  
fot. Agata Niebudek-Śmiech



**Szanowni Czytelnicy!**

*Każdy ma swoje miejsca ulubione w dzieciństwie. To jest ojczyzna duszy – tak pisał Stefan Żeromski w „Przedwiośniu”. Motyw rodzinnego domu wielokrotnie przewija się w twórczości tego wielkiego pisarza, którego dzieciństwo i młodość związane były z naszym regionem. Strawczyn, Ciekoty, Kielce – to kolejne punkty na mapie wędrówek młodego Stefana, to także miejsca, które będzie on przywoływał w swoich powieściach. A opisywał je z wielką estymą i czułością. Do tych miejsc bliskich sercu autora „Syzyfowych prac” powracamy w najnowszym numerze „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”. Okazja ku temu jest znakomita, bowiem w 2014 r. obchodzimy 150 rocznicę urodzin Stefana Żeromskiego – pisarza, któremu ziemia świętokrzyska była szczególnie bliska.*

W najnowszym numerze naszego miesięcznika pragniemy także przywrócić się działającym w powiecie kieleckim kołom gospodyń wielkich, które pobudzają aktywność społeczności lokalnych i integrują mieszkańców. Dzięki inicjatywom członkiń kół podtrzymywane i upowszechniane są najwspanialsze tradycje i wartości kultury ludowej.

Lutowe wydanie „Kalejdoskopu” to także garść informacji z życia samorządu powiatu kieleckiego – dzielimy się z Państwem wiadomościami o planowanych w tym roku remontach dróg, imprezach kulturalnych czy działaniach w ramach edukacji ekologicznej. W tym miesiącu oddamy do użytku pierwsze w powiecie kieleckim mieszkania chronione dla młodych ludzi opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze. To ważne działanie, które daje szansę na start w dorosłe życie i samodzielność.

Za uczniami ostatnich klas szkół ponadgimnazjalnych studniówki, przed nimi – miesiące wytężonej pracy przed majowym egzaminem dojrzałości. Wspieraniu młodzieży i jej nauczycieli służy projekt „Partnerstwo: Szkoła – Politechnika Świętokrzyska, który promować ma wśród uczniów kierunki techniczne. Cieszy mnie, że wszystkie nasze powiatowe szkoły przystąpiły do tego przedsięwzięcia.

Wszystkim Czytelnikom naszego miesięcznika życzę miłej lektury.

*Zdzisław Lmaitka*  
*Starosta Kielecki*

# Kobiety integrują społeczność lokalne

## Gospodynie „nie drą już piór”

**Panie z Kół Gospodyń Wiejskich zaważowały progi Pałacu Prezydenckiego w Warszawie. – To najlepszy czas dla nas – mówią. Tylko w ubiegłym roku na terenie powiatu kieleckiego powstały 23 koła.**

Chełmowianki z Nowej Słupi zdobyły pierwsze miejsce w województwie świętokrzyskim w konkursie na najlepsze Koło Gospodyń Wiejskich. W tym samym konkursie, trzecie miejsce zajęło KGW Wola Jachowa z gminy Górnó. W nagrodę panie pojechały na spotkanie z Pierwszą Damą – Anną Komorowską.

Przewodniczącą Chełmowianek jest Wioletta Krzyżanowska. – Nasze koło powstało trzy lata temu, należy do niego 16 pań. Przy KGW działa też Zespół Śpiewaczy Chełmowianie – mówi. – Prezydent-

Chełmowianki z wizytą w Pałacu Prezydenckim



Panie są bardzo aktywne, śpiewają, są obecne na każdej gminnej uroczystości. Dzięki pomocy gminy, raz w roku wyjeżdżają na wycieczki. Ostatnio były w Lanckoronie, nad morzem, na Ukrainie. Bacznie przyglądam się naszym paniom, widzę jak się zmieniają, wspierają, doradzają w każdej kwestii, nawet fryzur czy makijażu. Śzewczanki można poznać po tym, że w ich domach suszy się zboże – mówi Edyta Gieźma.

Wszystkie panie przekonują, że obecnie kobieta na wsi jest silna, ma osobowość, umie zaważczyć o swoje. – Mamy większe poczucie wartości, integrujemy środowisko lokalne – mówi chórem.

Potrawy przygotowane przez Śzewczanki zawsze smakują wyśmienicie



wa była zachwycona kolorystyką naszych strojów i kwiecistymi chustami, całość robiła duże wrażenie.

Chełmowianki podzieliły się między sobą obowiązkami. – Jedne robią serwetki z kordonka, wyjątkowe i niepowtarzalne rękodzieło z bibuły, sekcja „kucharki” przygotowuje dania proste, ale treściwe i smaczne, z regionalnych produktów. Wszystkie panie pięknie śpiewają i świetnie gotują. Chcemy przekazywać młodym pokoleniom świętokrzyską tradycję, miłość do ojczyzny – mówi przewodnicząca koła.

### Aktywność i pasja

– To świetne organizatorki, które potrafią połączyć aktywność zawodową z pasją i wygospodarować czas na cotygodniowe spotkania. To nasz rytm życia, wspieramy się bardzo nawzajem, dzięki temu tworzymy jedność – mówi Wioletta Krzyżanowska. – Koła przeżywają prawdziwy renesans. To odrodzenie się miłości do folkloru, można tłumaczyć tym, że mamy swoisty głód kultury ludowej. Przystajemy się wstydzić tego, że pochodzimy z małych miejscowości, a tym samym nie odcinamy się od wsi. Mam wrażenie, że kilka lat temu zachłysłnił się kulturą zachodnią, a teraz wracamy do tradycji – mówi. – Najważniejsze, by nie zaginęło nasze dziedzictwo, jesteśmy dumni z tego kim jesteśmy. Duża w tym wszystkim zasługa wójt

Nowej Słupi – Wiesława Gałki, który bardzo zaangażował się w nasz zespół.

### „Śzewczanki” z najładniejszym wieńcem

Wieniec Koła Gospodyń Wiejskich „Śzewczanki” z gminy Sitkówka – Nowiny w tym roku zwyciężył podczas konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy w powiecie kieleckim. Koło w przyszłym roku obchodzić będzie jubileusz 15 – lecia.

– Byłyśmy bardzo szczęśliwe, że nasz wieniec wygrał. Zadbaliśmy, by znalazły się w nim wszystkie zboża, owoce i kwiaty – mówią panie. W 2010 roku ich potrawa „szewczucha zabieleną” wygrała kon-

### W ludowym stroju

Beata Przeździecka, przewodnicząca Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Chmielniku dodaje, że kobiety stają się liderkami. – Kobiety w powiecie są bardzo aktywne i gotowe do wszelkich zadań. Kiedyś koła były mniej aktywne. Seniori są coraz starsze, zastępują je młode kobiety, które nie „drą już piór”, ale szkolą się, występują na festiwalach w całej Polsce, godnie promując swoje gminy. Panie pokazują, że przestajemy się wstydzić tego, że jesteśmy wiejską kobietą, wychodzą do ludzi z podniesionym czołem w ludowym stroju.

– Od 2009 roku Koła Gospodyń Wiejskich przeżywają prawdziwy renesans – mówi Bogdan Żerniak, prezes Świę-



Spotkanie pań z KGW z gminy Chmielnik

kurs na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego.

– Spotykamy się raz w tygodniu, rozmawiamy, trenujemy z instruktorem muzycznym Feliksem Korbanem z kapeli Korbanów. Omawiamy nowe przepisy. Dla pań nasze spotkania to świętość, dla niektórych, szczególnie starszych, to czasami jedyna rozrywka. Panie uwielbiają śpiewać, występować. Uważam, że KGW to świetna rzecz dla kobiet z małych miejscowości – mówi Renata Bartkiewicz, przewodnicząca koła. Opiekunka koła – Edyta Gieźma ocenia, że obecnie koła bardzo się zmieniają. – Władzę oddaje się teraz młodym, które mają inne, świeże spojrzenie.

tokrzyskiego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. – Do kół wstępują coraz to młodsze panie, przed którymi otwiera się ogromna przyszłość.

Aktualnie w powiecie kieleckim działa ponad sto KGW. Najprężniej działają koła w Bielinach, Chęcinach, Chmielniku, Daleszycach, Górnem, Nowej Słupi i Morawicy.

– Jest bardzo ważne, aby koła miały realne wsparcie samorządów, bo to przynosi efekty. W nowym rozdaniu unijnym KGW będą mogły same sięgać po pieniądze unijne i niekoniecznie muszą działać w formie stowarzyszenia – mówi prezes Żerniak.



Prowadził swoich bohaterów po świętokrzyskich szlakach

# Jego duszy cząstka...

**To mogło być tak** – młody Stefan siedzi przy biurku ustawionym tuż przy oknie. Na chwilę odrywa wzrok znad kartki papieru i z tęsknotą spogląda na łąsęcę...  
**Albo inaczej** – z impetem wybiega z domu, włóczy się całymi godzinami po Ciekotach i okolicy, by w końcu wdrapać się na szczyt góry domowej – Radostowej...

- Nie zapominajmy o Ciekotach, nie zapominajmy o Żeromskim – apeluje Kazimiera Zapałowa, wielka znawczyni twórczości autora „Przedwiośnia”, przez lata dyrektor kieleckiego Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, a dziś honorowy kustosz Dworku w Ciekotach. Pamięć o tym pisarzu w szczególny sposób przywołujemy w tym roku, bowiem obchodzimy 150 rocznicę urodzin autora „Szyfowych prac”. W 2015 r. minie zaś 90 lat od jego śmierci.

## Mały, bielony, nieforemny...

Urodziłem się dnia 14 października 1864 r. we wsi Strawczyn z rodziców Wincentego i Józefy z Katerłów – tak rozpoczyna Stefan Żeromski swoje zapiski w „Dziennikach”. Po domu, w którym przyszedł na świat pisarz, nie pozostał żaden ślad. W miejscowym kościele parafialnym przechowywana jest stara księga metrykalna, w której odnajdujemy zapis z 1 listopada poświadczający narodziny i chrzest Stefanka. Jego ojciec, który dzierżawił majątek w Strawczynie, miał wówczas 46 lat, natomiast matka – 29. Pierwsze miesiące życia przyszłego pisarza przypadają na ostatnie akordy powstania styczniowego – ojciec wspierający powstańców cudem uniknął zesłania na Sybir. Przez jakiś czas ukrywał się u swojej siostry – Józefaty Saskiej w Rudzie Zajątkowskiej nad Łośną. Warto dodać, że trzej synowie ciotki pisarza walczyli w powstaniu. Te miejsca i tę rodzinę przywoła po latach Żeromski w „Wierniejsze”. I tak to już będzie w całej jego twórczości, że miejsca związane z dzieciństwem nieustannie powracają będą w literacko przetworzonej formie.

Niedługo po upadku powstania styczniowego Żeromscy opuścili Strawczyn, zatrzymując się najpierw w Woli Kopcowej, potem Krajnie, aż w końcu osiedli w Ciekotach, gdzie Wincenty dzierżawił majątek. Rodzina zamieszkała w dworku, który – tak jak i inne miejsca – pojawiać się będzie na kartach jego powieści. Jaki był ten dom? Dworek był mały, bielony, nieforemny, złamany w sobie. Ściany jego śnieżne

„... z łąk, rzeki, ze stawu dźwigały się mgły znikające w wyżynie. Dom nasz biały ścianami jaśniał w zieleni ogrodu i przegłądał się w głębi wody. (...) Stary, czarny młyn za groblą tak samo tonął w zieleni. Modrzew nad drogą rozrósł się jeszcze bardziej.” „Ludzie bezdomni” /



Krystyna Nowakowska prezentuje umowę dzierżawną Ciekot

widniały pod nawisłym dachem. Dzięki wino obrastało ganek. W tyle dworu rosły cztery lipy stare, z boku grusza olbrzymia rozpościerała nad dachem konary – czytamy w „Urodzie życia”.

W Ciekotach żyło się rodzinie skromnie i bardzo pracowicie. Ziemie były tu słabe, ale piękna okolica rekompensowała codzienne niedostatki i trudny. Jak mówi Kazimiera Zapałowa, Żeromski wciąż przywołuje w swojej twórczości Ciekoty – to Gawronki z „Szyfowych prac”, Niemrawe z „Promienia”, Głogi z „Ludzi bezdomnych”, Wygnanka z „Popiołów”, Ciernie z „Urody życia” czy wreszcie Chłodek z „Przedwiośnia”. I choć nie zachowała się żadna dokumentacja fotograficzna dworku, który spłonął w 1900 r., to właśnie dzięki opisom na kartach powieści możemy wyobrazić sobie jak wyglądało domostwo Żeromskich.

## Różaniec od bernardynek

Ciekoty mają swoją piękną historię – na początku lat siedemdziesiątych XX wieku ostatni właściciele ziemi – rodzina Rostkowskich – przekazali teren na cele społeczne. Trafił on w godne ręce – przejęli go harcerze, tworząc tu swoją bazę – Żeromszczyznę.

Domostwo, w którym pisarz spędził swoje dzieciństwo, po długich latach starań udało się odtworzyć wspólnymi siłami wielu zapaleńców

i miłośników twórczości Żeromskiego, wśród których jest radny powiatowy – Tomasz Łato.

- Jako mieszkańcy Ciekot. Doliny Wilkowskiej, Schola-sterii i Masłowa jesteśmy naznaczeni twórczością Żerom-



Biurko Stefana z listem do Ludwika i jej podobizną

„Siedziałem na Górze Radostowej, skąd widać było całe zapadłe kącisko niegdyś nasze. Nie mogłem pojąć, nie mogłem zrozumieć tego faktu, że w tym starym, opuszczonym, ze szczytnym dachem dworze mieszka ktoś inny, że te drogi żółtawe, kręte kamieniste – to nie moje drogi. Tamta wieś to mojej duszy cząstka do tej chwili.” /list do narzeczonej, 21 maja 1892 r./



Na takim fotelu siedziała matka Stefana, a on wsłuchiwał się w czytanie przez nią „Pana Tadeusza”

„Miejsce to miał w sobie, zamykał je w duszy swej na siedem zamków”. /Popioły/

skiego, dlatego byliśmy mu to winni – mówi o idei budowy Szklanego Domu i dworku w Ciekotach Tomasz Lato.

Scenariusz ekspozycji i wystroju dworu to dzieło Kazimierza Zapalowej.

– Pani Kazimiera ma ogromny wkład finansowy, rzeczowy i intelektualny w powstanie tego miejsca – podkreśla Krystyna Nowakowska, kierownik Centrum Edukacyjnego Szklany Dom.

Opowieść Kazimierza Zapalowej o tym, w jaki sposób gromadzone było i wciąż jest wyposażenie dworku to fascynująca, pełna niespodzianek historia o ludziach, którzy z odruchu serca przekazują cenne, rodzinne pamiątki. Klęcznik od Juliusza Brauna, zabytkowy kufer od znanego

W 2008 r. w Leszczynach odbyła się msza święta w intencji rodziców pisarza. Przemawia – Kazimiera Zapalowa



Jedyna fotografia rodziców Stefana, poniżej – miejsca bliskie rodzinie Żeromskich

społecznika i nauczyciela Jana Chmielewskiego, fisharmonia od muzyka Łukasza Mazura, różaniec i modlitewnik od siostry bernardynek ze Świętej Katarzyny. ... To tylko część z eksponatów, które tworzą niepowtarzalny klimat tego miejsca.

„Ja nic nie chcę – ani sławy, ani walk. Boże, daj mi mieszkać w starym naszym pokrzywionym dworku, wśród starych, tak dobrze mi znanych wieśniaków.” /”Dzienniki”/

– Wiele wskazówek, dotyczących wystroju dworku, znalazłam w „Dziennikach” i utworach Żeromskiego. Wystarczy tylko uważnie czytać i zwracać uwagę na szczegóły, pamiętając przy tym jaka była kondycja rodziny i realia epoki – uśmiecha się Kazimiera Zapalowa.

## Po przeczytaniu – zniszczyć

Miło znaleźć się w gościnie u Żeromskich. W zimowej scenerii ciepła, drewniana bryła dworku odcina się od wszechogarniającej bieli. Wiosną, która tuż, tuż, domostwo odsłoni przed nami swoje nowe oblicze. Krystyna No-

„Jestem oto u jej podnóża, w Leszczynach, w Mąchocicach, w Bęczkowie – jestem na pierwszym garbie, na drugim, na trzecim – jestem niedaleko wierzchołka – jestem na szczycie! Widzę już mój kres i mój cel: rodzinny dom! Schodzę z rozmachem w dół. Otom już w granicy naszych pól. Widzę drzwi, przekraczam próg... Upadam po trudzie na cichy i radosny spoczynek.” /”Puszcza Jodłowa”/

wakowska oprowadza nas po wnętrzu – zaglądamy do pokoju Wincentego Żeromskiego. Na biurku leży kopia umowy dzierżawnej Ciekot, którą ojciec pisarza zawarł w 1871 r. Żeromscy mieszkali tu do 1883 r.

– W tym czasie matka Stefana już nie żyła, a on sam wyprowadził się z domu, w którym pojawiła się druga żona Wincentego. Po jego śmierci – macocha najprawdopodobniej zabrała całe wyposażenie dworku do Kielc, gdzie prowadziła stancję – relacjonuje Krystyna Nowakowska.

Zaglądamy do salonu, gdzie nasz wzrok przykuwa odnaleziona w 2003 r. przez Kazimierę Zapalową jedyna fotografia rodziców Stefana. Wisi tuż obok zdjęć przedstawiających ważne miejsca Żeromskich – Węgleszyn, gdzie rodzice Stefana brali ślub, Strawczyn, Wolę Kopcową i Leszczynę, gdzie pochowano Wincentego i Józefa. Ich grobu nie udało się odnaleźć, we wrześniu 2008 r. Starostwo Powiatowe w Kielcach ufundowało tablicę pamiątkową, którą umieszczono na cmentarnym murze. Tablica, poświęcona rodzicom pisarza, znajduje się także w kościele parafialnym pw. św. Jacka w Leszczynach.

„Słońce zaszło już dawno. Księżyc kąpie się w wodzie. Kontury dworku naszego tak się cudownie, otulone w lip ramiona, od zachodniego słońca odbijały, żem go nie poznał. Uczułem, jak bardzo miejsce to kochem, uczułem, że miłość do tego gniazda mojego jest niezmierzona. Modrzew, mój ukochany modrzew, przedmiot moich zachwytów kołysał się tak poważnie, staw, w którym tak łagodnie, siwo zarysowana odbija się Łysica, ujęty w ramiona tatarakowych zarośli (...) Uczułem, że Bóg jest wkoło mnie.” /”Dzienniki”/

Z salonu wędrujemy do pokoju matki, a później królestwa młodego Stefana, gdzie zaglądamy się w lekturę pożegnalnego listu do jego młodzieńczej miłości – Ludwiki. Ileż żaru jest w tych zapewne gorąckowo spisywanych słowach, które nakazał zniszczyć natychmiast po przeczytaniu. Szczęśliwie zachowały się do dziś.

Ważnym miejscem w dworku jest Pracownia Dziel i Piśmiennictwa o Żeromskim. To tu gromadzone są wszystkie wydawnictwa poświęcone życiu i twórczości autora „Przed-

wiośnia”. I tylko chciałoby się, aby sięgały po nie kolejne pokolenia.

– Nie zapominajmy o tym, że Żeromski nobilitował naszą ziemię przez prowadzenie świętokrzyskimi ścieżkami swoich bohaterów – podkreśla Kazimiera Zapalowa.

A z Ciekot nastoletni Stefan ruszył do Kielc, gdzie spędził dwanaście szkolnych lat. I również do tego miasta wielokrotnie powracać będzie na kartach swoich utworów. ■

## Od Stawczyna do Warszawy

- **1864** – 14 października w Strawczynie przychodzi na świat Stefan Żeromski
- **1865 – 1869** – rodzina Żeromskich opuszcza Strawczyn, by osiąść w Woli Kopcowej, Krajnie, a na koniec – w Ciekotach
- **1873** – początek nauki w szkole elementarnej w Psarach
- **1874 – 1886** – nauka w kieleckim gimnazjum, które kończy bez uzyskania matury
- **1879** – śmierć matki
- **1883** – śmierć ojca
- **1886 – 1889** – nauka w Szkole Weterynaryjnej w Warszawie, praca w charakterze guwernera, pierwsze próby literackie
- **1892** – ślub z Oktawią Rodkiewiczową
- **1892 – 1896** – praca bibliotekarza w Muzeum Polski w Rapperswilu, ukazują się tomy: „Opowiadania”, „Rozdziobią nas kruki, wrony”
- **1897** – praca w Bibliotece Ordynacji Zamoyskich w Warszawie, wydanie „Syzyfowych prac”
- **1899** – narodziny syna Adama, druk „Ludzi bezdomnych”
- **1904** – druk „Popiołów”
- **1912** – po rozstaniu z Oktawią ślub z malarką Anną Zawadzką, „Wierna rzeka”, „Uroda życia”
- **1913** – narodziny córki Moniki we Florencji
- **1914 – 1919** – pobyt w Krakowie i Zakopanem
- **1918** – śmierć syna
- **1919** – przeprowadzka do Warszawy
- **1920** – wybór pisarza na prezesa Związku Zawodowego Literatów Polskich
- **1924** – publikacja „Przedwiośnia”
- **1925** – ukazuje się „Puszcza Jodłowa”, dekoracja pisarza Wielką Wstęgą Orderu Polonia, śmierć – 25 listopada.



# Przekonać do matematyki

**Promocja nauczania technicznego to główny cel projektu „Partnerstwo: Szkoła - Politechnika Świętokrzyska”, do którego przystąpiły powiatowe szkoły ponadgimnazjalne.**

Głównym celem projektu jest promocja nauczania technicznego zarówno w szkołach ponadgimnazjalnych jak i na poziomie studiów wyższych, a także współpraca, w ramach której uczniowie będą brali udział w bezpłatnych zajęciach organizowanych na terenie szkoły lub Politechniki Świętokrzyskiej. Młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych będzie miała możliwość uczestnictwa w wykładach i zajęciach laboratoryjnych. Na wsparcie mogą także liczyć nauczyciele, bowiem Politechnika Świętokrzyska planuje uruchomienie studiów podyplomowych oraz portalu internetowego, będącego platformą wymiany informacji pomiędzy pedagogami.

Warto również dodać, że każda powiatowa placówka oświatowa otrzyma opiekuna - pracownika naukowego Politechniki Świętokrzyskiej.

- Ważny cel tego projektu to zatrzymanie młodych, uzdolnionych mieszkańców naszego regionu w świętokrzyskiem - mówi starosta Zdzisław Wrzałka. Podkreślił on, że Politechnika Świętokrzyska - której jest absolwentem - jest właśnie tą uczelnią, która otwiera przed młodzieżą znakomite perspektywy zawodowe.

Rektor Politechniki Świętokrzyskiej - prof. Stanisław Adamczak nie ma wątpliwości, że studiowanie kierunków technicznych to ogromna szansa. Inżynierowie, w przeciwieństwie do absolwentów kierunków humanistycznych, poszukiwani są na rynku pracy. - Naszą misją powinno być przekonywanie młodych ludzi, by dobrze zastanowili



Podpisanie umów na realizację projektu odbyło się w siedzibie kieleckiego starostwa

się nad wyborem studiów, a w konsekwencji - przyszłości zawodowej - podkreślił rektor PŚ.

Bez wątpienia doskonale wiedzą o tym w powiatowych szkołach ponadgimnazjalnych, które starają się tak przygotować młodych ludzi, by odnaleźli się na rynku pracy.

- W szkołach powiatowych szczególną uwagę zwracamy na przedmioty ścisłe i kształcenie zawodowe, bowiem zdajemy sobie sprawę z tego, jakie jest zapotrzebowanie rynku pracy - dodaje wicestarosta Zenon Janus. W tych działaniach naszym szkołom z pomocą przychodzi unijne

wsparcie zarówno w ramach Kapitału Ludzkiego, jak i programu „Uczenie się przez całe życie”. Uczniowie wyjeżdżają m.in. na zagraniczne praktyki zawodowe, uczestniczą w dodatkowych zajęciach, uczą się języków obcych.

- Przez cały okres ferii w naszych szkołach odbywały się dodatkowe zajęcia dla tegorocznych maturzystów - młodzież rozwiązywała m.in. arkusze egzaminacyjne z biologii, matematyki, uczestniczyła w próbnych maturach. Mam nadzieję, że w maju nasi uczniowie z powodzeniem zmierzą się z egzaminem dojrzałości - dodaje wicestarosta Janus. ■

## Cztery kąty dla wychowanków



**Jacek Barański**, członek Zarządu Powiatu w Kielcach: - Mieszkania chronione mają za zadanie wykształcenie w młodych ludziach umiejętności samodzielnego życia społecznego i zawodowego. Bez wątpienia są one alternatywą dla instytucjonalnych form pomocy.

**Mieszkanie chronione dla trzech dziewcząt powstało w Chęcinach. Kolejne - dla chłopców - ruszy za kilka miesięcy. To forma pomocy usamodzielniającym się wychowankom placówek opiekuńczo-wychowawczych.**

Mieszkanie chronione jest formą pomocy, dzięki której młodzi podopieczni placówek opiekuńczo-wychowawczych i rodzin zastępczych, mogą przygotować się do samodzielnego życia, nauczyć odpowiedzialności i gospodarowania pieniędzmi.

- Tworzymy mieszkania chronione z myślą o tych młodych ludziach, którzy nie mają dokąd wrócić. Czas pobytu w takim lokum ma na celu znalezienie przez nich docelowych miejsc zamieszkania - tłumaczy Anna Bielna, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach. - Pełnoletni wychowankowie pieczy zastępczej mają problemy ze znalezieniem odpowiedniego mieszkania, bowiem często nie stać ich na wynajem.

Pierwsze w powiecie kieleckim dwa mieszkania chronione powstają przy Zespole Szkół nr 2 w Chęcinach.

W pierwszym, które ruszy już w lutym, zamieszkają trzy dziewczęta, zaś drugie, które zostanie uruchomione za kilka miesięcy - będzie przeznaczona dla chłopców. Wszyscy oni będą ponosili jedynie opłaty za media.

- Przeprowadzamy drobne prace adaptacyjne, zakupiliśmy także całe wyposażenie - dodaje Anna Bielna. - Koszt przygotowania pierwszego lokum zamknął się w kwocie 30 tys. zł.

Każdy z wychowanków będzie miał swojego opiekuna, który będzie wspierał go w procesie usamodzielniania się.

- Jestem przekonana, że te mieszkania spełnią swoją rolę - mówi dyr. Bielna. - Będziemy zastanawiać się także nad innymi grupami, które być może powinny skorzystać z podobnego wsparcia. Mam tu na myśli np. osoby niepełnosprawne czy samotne matki. (nieb.)

# Ocalić smak miodu

**Trwa jubileuszowa, dziesiąta edycja Programu Edukacji Ekologicznej dla Powiatu Kieleckiego „Dla Ziemi, dla siebie”.**



**Komisja konkursowa postawiła na oryginalność i samodzielność prac**

We wszystkich edycjach programu uczestniczyło blisko 50 tys. uczniów. Program edukacji ekologicznej po raz pierwszy ogłoszono w 2004 roku. W jego wszystkich edycjach wzięło udział blisko 50 tys. uczniów. Najmłodszy przygotowujący prace plastyczne związane z ochroną przyrody, zaangażowali się w zimową akcję dokarmiania zwierząt, starsi - zbierali surowce wtórne.

- W ciągu dziewięciu lat, uczniowie przynieśli do szkół ponad 580 ton odpadów, z czego ponad 545 tony stanowił papier, a 37 ton butelki typu PET. Uratowali 10 tys. drzew i oddali do punktów skupu 932 tys. 500 sztuk plastikowych butelek. Tego typu akcje nie tylko uczą ekologii, ale kształtują poglądy młodych ludzi na przyszłość - mówi z dumą

Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Natomiast uczniowie V i VI klas oraz gimnazjaliści przygotowali plakaty. W swych pracach tropili dzikie wysypiska, byli obrońcami zwierząt, zachęcali do selektywnej zbiórki odpadów. Dla uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych zorganizowano spotkania dotyczące ochrony środowiska, zorganizowane zostały wycieczki: do zakładu DS Smith Polska S.A. w Kielcach, oczyszczalni ścieków w Sitkowie - Nowinach i Nadleśnictwa Daleszyce.

Konkursy dla samorządów gminnych pozwalały zaprezentować gminne programy z zakresu edukacji ekologicznej, usuwania wyrobów azbestowych, właściwego postępowania z odpadami komunalnymi oraz ulegającymi biodegradacji. Zorganizowano także szkolenie dla sołtysów na temat sposobu postępowania z wyrobami azbestowymi.

- W ubiegłym miesiącu rozstrzygnięto konkurs „Majowy świat pszczół” - mówi Sebastian Nowackiewicz, naczelnik Wydziału Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska kieleckiego starostwa. - Zaplanowaliśmy także konkurs fotograficzny „Życie pszczół w obiektywie”, który ma udokumentować życie pszczół w ulu. Tradycyjnie odbędzie się zbiórka surowców wtórnych.



**Bogdan Gierada, członek Zarządu Powiatu w Kielcach:**

- Poprzez programy ekologiczne chcemy przybliżyć młodym ludziom wiedzę o środowisku naturalnym, wyrobić poczucie odpowiedzialności za stan środowiska przyrodniczego - wody, powietrza, powierzchni ziemi, lasów, kładziemy nacisk na zachowanie bogactwa świata zwierzęcego i roślinnego oraz troskę o najbliższe otoczenie. Chcemy promować nawyk segregacji odpadów i możliwość powtórnego ich wykorzystania.

To nie koniec działań ekologicznych. - Abyśmy mogli długo cieszyć się smakiem miodu oraz produktami pszczelimi, ważne jest, aby pszczoły miały z czego zbierać nektar. Stąd zorganizowaliśmy akcję, podczas której zachęcamy mieszkańców powiatu do sadzenia drzew i krzewów miododajnych - mówi Sebastian Nowackiewicz. ■



**Michał Godowski - członek Zarządu Powiatu w Kielcach:**

- Drogi wytypowaliśmy na podstawie szczegółowych informacji od kierowników obwodów oraz Powiatowego Zarządu Dróg w Kielcach. Wspólnie ustaliliśmy, które drogi zostały najbardziej zniszczone podczas powodzi i które wymagają jak najszybszej naprawy. 80 procent wydatków będzie pochodziło z rządowych pieniędzy na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Podkreślenia wymaga również to, że na inwestycje te mamy również zapewnione dofinansowanie z gmin.

## Wyremontują drogi w powiecie

**Sześć dróg powiatowych zostało zgłoszonych do remontu w ramach usuwania skutków klęsk żywiołowych. Ich naprawa kosztować będzie ponad 5 milionów złotych.**

Zgłoszone drogi zostały uszkodzone podczas ubiegłorocznych burz, jakie przeszły przez nasz region.

- W pierwszej kolejności chcemy wyremontować drogę Bieliny - Makoszyn. Jest to droga powiatowa łącząca gminę Bieliny z drogą krajową nr 74. Koszt remontu 2,5 - kilometrowego odcinka, według kosztorysu wyniósłby 1 mln 400 tys. - mówi Michał Godowski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

Kolejną planowaną inwestycją jest ponad dwukilometrowy odcinek drogi w miejscowości Bardo do Sadowa na terenie gminy Raków. Wartość zniszczeń na niej oszacowano na 773 tys. zł. Trzecią zgłoszoną inwestycją jest droga na terenie dwóch gmin: Morawicy i Pierzchnicy w miejscowościach Lisów - Górki - Kalina Górecka.

- Zniszczenia są na dwóch odcinkach o łącznej długości 2,5 kilometra. Ich wartość oszacowano na kwotę 767 tys. zł - wylicza Michał Godowski. - Na terenie gminy Masłów do remontu przeznaczaliśmy drogę o długości 750 metrów wraz ze zniszczonym mostem w Woli Kopcowej. Prace tam kosztować będą 816 tys. zł.

Na kwotę 758 tys. zł opiewa kosztorys 2,5 - kilometrowej drogi powiatowej w Nowej Słupi w miejscowościach Wólka Milanowska - Jeleniów. Jako zadanie rezerwowe zaplanowano także roboty na drodze Wojciechów - Skrzelczyce - Brody na odcinku od granicy gmin Pierzchnica i Daleszyce do miejscowości Wojciechów. Koszt prac oszacowano na 550 tys. zł. Droga ta będzie wyremontowana, jeżeli wystarczy na nią pieniądze. Agnieszka Madetko

## KLUB RADNYCH



**MIROSLAW GĘBSKI**

### NAJSKUTECZNIEJSZY RADNY POWIATU KIELECKIEGO

Rozmowa z Mirosławem Gębskim z klubu PiS, wybranym po raz kolejny przez czytelników i internautów „Echa Dnia” NAJSKUTECZNIEJSZYM RADNYM POWIATU KIELECKIEGO.

– Panie Mirku, w poprzednim wywiadzie rozmawialiśmy o Pana sukcesach na niwie samorządowej i Pana działalności społecznej, a może teraz porozmawiamy o czymś innym. Słyszałem, że w ubiegłym roku był Pan po raz kolejny na Pieszej Pielgrzymce Suwałki – Wilno. Jak wrażenia?

– Wrażenia wspaniałe, jest to dla mnie 260 km Szczęścia, Radości, Wiary i Miłości, ale również trudu i bólu.

– **Trudu i bólu?**

– Tak, ponieważ Pielgrzymka trwa 10 dni, w ubiegłym roku w Polsce było słonecznie i ciepło a na trasie Pielgrzymki przez 5 dni padał deszcz, zaś temperatura wahała się między 10 a 15 stopni. Jak się idzie przez cały dzień w deszczu i zimnie to nogi zaczynają odmawiać posłuszeństwa (odciski, otarcia, opuchnięcia). A nóg w zimnym namiocie też nie należy do przyjemnych.

– **Ale ból i trud jest chyba nieodłącznym elementem Pielgrzymki?**

– Tak, zgadza się, a niesamowita atmosfera Pielgrzymki jak również gościnność naszych rodaków na Wielińszczyźnie, którzy co roku witają i goszczą pielgrzymów, wynagradzają każdy poniesiony trud. W tym roku tak planuję urlop, aby znów przeżyć cudowny 10 dni na pielgrzymkowym szlaku i aby znów pokłonić się Matce Boskiej Co W Ostrej Świeci Bramie.

**Dziękuję za rozmowę – rozmawiał J.K.**



KAZIMIERZ BIELECKI



IRENA GMYR



MIROSLAW GĘBSKI



ANDRZEJ MICHAŁSKI



TOMASZ PLEBAN



TOMASZ ZBRÓG

## KLUB RADNYCH



**DARIUSZ SKIBA**

### „WSPÓŁPRACA - KLUCZEM DO SUKCESU”

Powstanie powiatów miało odciążyć gminy przejmując obowiązki związane z: budownictwem, geodezją, komunikacją, pomocą społeczną, większością dróg publicznych, po części ze służbą zdrowia czy oświatą.

Od dłuższego czasu wśród polityków toczy się dyskusja dotycząca likwidacji tego szczebla samorządowego. Obserwując organizację pracy i wydatkowanie środków w III i IV kadencji Rady Powiatu Kieleckiego (lata 2006-2014, od kiedy pełnił funkcję radnego), mogę śmiało powiedzieć, że istnienie powiatów jest racjonalne. Moim zdaniem likwidacja instytucji, która skutecznie zajmuje się problemami społecznymi zasługuje nie na likwidację lecz na rzeczową korektę, która jeszcze bardziej usprawni życie naszych mieszkańców.

Po siedmiu latach mojej pracy w samorządzie dostrzegam pewne mankamenty, do których można mieć, a nawet należy mieć pretensję. Mam na myśli współpracę naszego powiatu z 19 gminami. Od wielu lat sztandarowym hasłem wielu moich z naszego kraju jest „zrównoważony rozwój”.

Jest to szczytne hasło, ale dla niektórych władarzy może niezrozumiałe. Gołym okiem da się dostrzec rozwój poszczególnych gmin. Takim wskaźnikiem widocznym do oceny stanu danej gminy jest infrastruktura drogowa. Na terenie każdej z naszych gmin jest sieć różnorodnych dróg o różnych długościach. Od początku istnienia powiatu kieleckiego funkcjonuje niepisana zasada iż, „każda gmina na swoim terenie wskazuje potrzebę inwestycji na drogach powiatowych, jak również zabezpiecza 50% środków na ten cel”.

Na początku swojego funkcjonowania w samorządzie byłem sceptyczny co takiego rozwiązania. Wydawałoby się to absurdalne, bo jak może inny samorząd wchodzić w kompetencje drugiego, lecz od kilku lat rozumiem, że gminy, które partycypują w kosztach inwestycji na drogach powiatowych są bardziej atrakcyjne. Przecież burmistrz czy wójt danej gminy dofinansowując tego typu przedsięwzięcia nie wspiera wojewody, starosty, czy innych urzędników a jedynie swoich mieszkańców. Więc powinien być z tego dumny. Jednak trzy gminy chyba nie do końca rozumie potrzebę takiej zależności i ma odmienne zdanie.

Jedną z bardziej aktywnych gmin w tej kadencji jest gmina Górnio, która poprzez dobrą współpracę i zaangażowanie się w potrzeby lokalnej społeczności wykonała wiele inwestycji na drogach gminnych, powiatowych, wojewódzkich i krajowych za ponad 13 milionów zł. - w Krajinie Zagórze, Krajinie Łęki, Bęczkowie, Podmachocicach, Leszczynach czy w Górnio. Według mnie nowy wójt Przemysław Łysak zdał pozytywnie egzamin z kierowania tą gminą, gdyż mimo ciągłych ataków ze strony swoich oponentów wykazuje zimną krew i racjonalnie wspiera mieszkańców tejże gminy.

11 czerwca 2013 r. rząd polski przyjął projekt zmian do ustawy samorządowej, którego celem jest poprawa warunków świadczenia usług poprzez: zwiększenie samodzielności i elastyczności organizacyjnej samorządów, ułatwienie współpracy, dobrowolne łączenia samorządów, poprawę procedur realizacji zadań.

Jak wzmocnić olbrzymi potencjał polskich samorządów? Zdaniem Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji kluczem jest współpraca – z administracją rządową, ale przede wszystkim między samymi samorządami!



MARIAN FERDEK



JACEK BARAŃSKI



TEODORA JAGIEŁŁO



MIECZYSLAW KĘDZIŃSKI



DARIUSZ SKIBA



GRZEGORZ ŚWIT

**Dariusz Skiba**  
Radny Klubu PO



## KLUB RADNYCH



**MAŁGORZATA SITARZ**

### DOBRE PRAKTYKI SAMORZĄDOWE USANKCJONOWANE

Dobiegają końca prace legislacyjne nad ustawą samorządową w sprawie tworzenia tzw. centrów usług wspólnych. Ustawa ta ma stworzyć podstawy do tworzenia i funkcjonowania placówek obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej jednostek samorządowych. Przyjęte założenia mają poprawić jakość świadczonych usług przez samorząd, ale też przynieść wymierne korzyści w postaci oszczędności w budżetach. Ustawa ta ma trafić już w lutym bieżącego roku na komitet stały Rady Ministrów. Dokument ten ma wprowadzić w życie to co w przeszłości dobrze funkcjonowało w samorządach. Powiaty czy gminy prowadziły jedną obsługę administracyjną i organizacyjną dla swoich jednostek. Działania takie uzasadnione były ekonomicznie, ale nie miały usankcjonowania w prawie. Dzisiaj okazuje się, że dobre praktyki są rozpatrywane i przyjmowane w imię oszczędności. Ministerstwo szacuje, że oszczędności mogą sięgać nawet 1 mld złotych rocznie. Jest to krok w dobrym kierunku, chociaż osobiście obawiam się czy nie jest nieco spóźniony, gdyż po wielu kontrolach samorządy zmiany te wprowadziły w życie i obecnie odwrócenie tej sytuacji wymagało by zmian zarówno organizacyjnych i kadrowych.

Uwzględniając priorytetową rolę oświaty i Edukacji w przygotowaniu młodego pokolenia do życia we współczesnym świecie i potrzebę efektywnego gospodarowania środkami przeznaczonymi z budżetu państwa na realizację przez gminy zadań oświatowych, a także uwzględniając realizowane przez Rząd na przestrzeni ostatniego roku działania zmierzające do ograniczenia deficytu finansów publicznych, koniecznym stało się podjęcie debaty dotyczącej problemów z zapewnieniem wystarczających środków na realizację przez gminy zadań oświatowych.

Przyjęcie przez Radę Gminy stanowiska o stanie oświaty oraz oczekiwań gminy co do efektywnej realizacji zadań oświatowych, to przyłączenie się do głosu przedstawicieli organów prowadzących placówki oświatowe w woj. Świętokrzyskim podnoszących problem niedoszacowania kosztów realizacji zadań z zakresu oświaty i nawarstwiających się w związku z tym problemów zarządzania oświatą w gminach, zwłaszcza w gminach wiejskich. Brak zapewnienia wystarczających środków na zadania subwencjonowane, w tym wynagrodzenia będzie skutkowało pogorszeniem warunków Edukacji i wpłynie niekorzystnie na wyrównanie szans edukacyjnych dzieci wiejskich.

Stanowisko Rady Gminy w tej sprawie jest wyzwaniem do podjęcia działań zapobiegających pogłębianiu się deficytu w samorządach oraz podjęcia działań prowadzących do efektywnego zarządzania funduszami na realizację zadań oświatowych.

Małgorzata Sitarz  
Klub Radnych PSL



BARBARA BARSZCZ



JACEK CEDRO



ELŻBIETA DUDEK



BOGDAN GIERADA



ZENON JANUS



STEFAN PACAK



ANDRZEJ PIWOŃSKI



STANISŁAW RĘKAS



MAŁGORZATA SITARZ



JÓZEF SZCZEPAŃCZYK



IRENEUSZ ZAK



DANUTA ŻEBROWSKA

## KLUB RADNYCH



Sojusz Lewicy  
Demokratycznej



**RYSZARD MATULIŃSKI**

### UPRAWNIENIA DO ŚWIADCZEŃ

W związku z licznymi wątpliwościami pacjentów korzystających z placówek ochrony zdrowia posiadających kontrakty z NFZ, chciałbym przedstawić przysługujące niektórym grupom ubezpieczonym prawa do świadczeń opieki zdrowotnej poza kolejnością i bez skierowania.

Na podstawie ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008, Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.).

Do korzystania poza kolejnością (przyjęcie do lekarza) za okazaniem właściwego dokumentu uprawniającego do świadczeń w placówkach ochrony zdrowia mają prawo:

- inwalidzi wojenni i osoby na ich wyłącznym utrzymaniu
- inwalidzi wojskowi
- osoby represjonowane
- kombatan
- honorowi zasłużeńi dawcy krwi
- zasłużeńi dawcy przeszczepu
- weterani poszkodowani podczas działań wojennych poza obszarem Polski w zakresie leczenia urazów i chorób nabytych podczas służby.

Prawo do korzystania poza kolejnością z usług farmaceutycznych udzielanych w aptekach (realizacja recepty) posiadają:

- inwalidzi wojenni i wojskowi
- kombatan
- zasłużeńi honorowi dawcy krwi
- zasłużeńi dawcy przeszczepu.

Osoby uprawnione zobowiązane są do przedstawienia w rejestracji oraz lekarzowi przy wypisywaniu recepty dokumentu potwierdzającego uprawnienia.

Do korzystania bez skierowania ze świadczeń ambulatoryjnej opieki specjalistycznej (poradnie specjalistyczne) mają prawo:

- inwalidzi wojenni i wojskowi
- osoby represjonowane i kombatan
- cywilne, niewidome ofiary działań wojennych
- poszkodowani weterani i uprawnieni żołnierze z chorobami nabytymi podczas służby poza granicami kraju.

Osoby te nie powinny być umieszczane na listach oczekujących, ponieważ mają pierwszeństwo w korzystaniu ze świadczeń opieki zdrowotnej.

Prawo do bezpłatnych leków wydawanych na receptę mają:

- inwalidzi wojenni
- osoby represjonowane
- cywilne niewidome ofiary działań wojennych.

Prawo do bezpłatnych leków wydawanych na receptę do wysokości limitu posiadają:

- inwalidzi wojskowi
- weterani poszkodowani
- żołnierze wykonujący zadania poza granicami kraju w chorobach związanych ze służbą.

Osoby posiadające dodatkowe uprawnienia do zaopatrzenia w leki są zobowiązane do przedstawiania w aptece dokumentu potwierdzającego uprawnienie.

Ryszard Matuliński  
Klub Radnych SLD



RYSZARD BARWINEK



WŁADYSŁAW  
JACEWICZ



TOMASZ LATO



RYSZARD MAŃKUS



RYSZARD  
MATULIŃSKI

# Warsztaty, czyli nowe życie

Pierwszy w gminie Zagnańsk, a czwarty w powiecie kieleckim Warsztat Terapii Zajęciowej powstał w Belnie.

Minął miesiąc od otwarcia Warsztatu Terapii Zajęciowej w Belnie. Palcówka powstała w budynku po dawnej Szkole Podstawowej i została przystosowana na potrzeby osób niepełnosprawnych.

- Z terapii zawodowej i społecznej oraz rehabilitacji ruchowej korzysta 25 osób niepełnosprawnych z gminy Zagnańsk oraz gmin ościennych. Podopieczni mają do dyspozycji pracownię rękodzielniczą, komputerową, plastyczno- muzyczną, stolarską, gospodarstwa domowego i ogrodnictwa oraz salę rehabilitacyjną – wylicza prezes Stowarzyszenia „Braterskie Serce” Elżbieta Ślewa. – Nasz warsztat jest bardzo dobrze wyposażony dzięki wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego w Kielcach oraz posiada doskonałą bazę lokalową, o stworzenie której zadbała gmina Zagnańsk.

W ramach terapii podopieczni uczą się przygotowywania prostych posiłków, wykonywania prac z drewna, szydełkowania, malowania, śpiewu oraz poznają tajniki obsługi komputera.

- Organizujemy imprezy cykliczne: „Czwartek z gwiazdą”, „Dzień filmowy” oraz wycieczki pod hasłem „Cudze chwalicie, swego nie znacie” – opowiada Malwina Maria Kowalska, kierownik placówki.

- Codziennie spotykamy się z wyrazami wdzięczności płynącymi od rodziców i opiekunów oraz osób niepełnosprawnych. Rodzice są bardzo szczęśliwi, że ich dzieci mają swoje miejsce na ziemi, że czują się potrzebne, docenione i wspierane – dodaje Elżbieta Ślewa.



Uroczyste otwarcie WTZ w Belnie

Sami podopieczni nie kryją radości, że mogą uczestniczyć w zajęciach.

- Udział w warsztatach jest dla mnie nowym życiem, gdy zajęcia się kończą, już myślę o kolejnym dniu. Najchętniej kupiłbym sobie namiot i spał blisko budynku, by być bliżej ludzi, którzy są w nim ze mną – mówi Jerzy Strzelec.

Starosta kielecki Zdzisław Wrzałka podkreśla, że WTZ w Belnie powstał dzięki zaangażowaniu posła Renaty Janik oraz Anny Bielnej, dyrektorki Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz jej pracownika Łukasza Barwinka.

Powiat kielecki będzie w 10 proc. finansował uczestnictwo osób niepełnosprawnych w warsztatach. Reszta pieniędzy będzie pochodzić z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych – mówi.

Podopieczni mają do dyspozycji samochód do przewożenia 18 osób niepełnosprawnych w tym dwa miejsca do mocowania wózków inwalidzkich.

Anna Bielna podkreśla, że utworzenie warsztatu to bardzo dobry pomysł. – Ten ośrodek jest tu bardzo potrzebny, gdyż nie ma tu ani środowiskowego domu pomocy ani podobnych placówek – mówi dyrektor Bielna. ■

## 1 procent – wielka rzecz

Z 1 procentem podatku jest tak jak z powiedzeniem – ziarno do ziarnka. Pojedyncza wpłata jest niewielka, ale gdy będzie ich wiele – rzeczywiście zbierze się miarka. Dlatego warto dobrze zastanowić się nad tym, komu prześlemy nasze wsparcie.

Z opublikowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej wykazu wynika, że 7650 organizacji pożytku publicznego z całej Polski uprawnionych jest do otrzymania 1 proc. podatku dochodowego za 2013 rok. Wśród nich są znane, ogólnopolskie fundacje, ale także lokalne stowarzyszenia. Większość z nich to organizacje charytatywne, wspomagające osoby chore, niepełnosprawne czy zagrożone wykluczeniem społecznym, ale również stowarzyszenia sportowe, kulturalne, ekologiczne, działające na rzecz ochrony zwierząt czy utalentowanej młodzieży. Warto dokładnie przyjrzeć się wszystkim organizacjom ubiegającym się o odpis z 1 proc. podatku, by mieć pewność, że wsparcie przekazaliśmy rzetelnym stowarzyszeniom, które nasze pieniądze wykorzystają na zbożny cel.

- Najwięcej środków finansowych z 1proc. wędruje do zaledwie kilku dużych, ogólnopolskich fundacji. Rządziej przekazujemy nasze wsparcie lokalnym organizacjom. A może warto byłoby przyjrzeć się tym stowarzy-

seniom, które działają obok nas, w naszym środowisku lokalnym i właśnie im przekazać nasz 1 proc. – mówi Paweł Gratka, przewodniczący Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

O tym, że nasze wsparcie rzeczywiście trafia głównie do dużych organizacji pozarządowych, świadczą dane z ubiegłego roku. Kwota 1 proc. podatku przekazanego na rzecz organizacji pożytku publicznego z rozliczenia za 2012 r. wyniosła 480 mln zł, z czego lider listy Fundacja „Zdążyć z pomocą” otrzymała ponad 117 mln zł, kolejne na liście organizacje zostały wsparte kilkumilionowymi kwotami (np. Fundacja Anny Dymnej „Mimo wszystko” – 6 mln zł, Fundacja TVN „Nie jesteś sam” – 4 mln 705 tys. zł). Na końcu tej długiej listy są lokalne stowarzyszenia, które otrzymały zaledwie kilkadziesiąt złotych. Sporo do myślenia daje również 1 proc. w podziale na województwa – lider czyli region mazowiecki otrzymał 108 mln zł, natomiast świętokrzyskie – 10,5 mln zł. To daje nam przedostatnie miejsce w kraju.

1 proc. ma wielką moc, to realne wsparcie dla osób chorych, potrzebujących pomocy. Ważne jest, że Polacy coraz chętniej przekazują ten niewielki ułamek swojego podatku na rzecz organizacji pozarządowych. W 2004 r. uczyniło to zaledwie 80 tys. podatników (czyli 0,3 proc.), w ubiegłym było ich już 11,5 mln (44 proc.). Wypełnienie odpowiedniego pola w naszym zeznaniu podatkowym zajmie krótką chwilę. A tak dużo znaczy. Agata Niebudek-Śmiech

Wykaz organizacji, które uprawnione są do otrzymania 1 proc. podatku zamieszczony jest na stronie Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej ([www.mpips.gov.pl](http://www.mpips.gov.pl)). W wypełnianej przez podatników deklaracji znajdują się dwa pola, które są niezbędne, by przekazać 1 proc. rocznego podatku. W pola te wpisać należy: numer KRS organizacji oraz przekazywaną kwotę, która nie może przekroczyć 1 proc.





## W łagowskiej parafii

**Dumnie spogląda na całą okolicę  
z łagodnego wzniesienia, a swą  
oryginalną bryłą przypomina  
o wielowiekowej tradycji Łagowa.**

Historyczne przekazy mówią, że pierwsza parafia – pod wezwaniem Świętej Marii – istniała w Łagowie już XIII w. Do dziś jednak nie udało się z całą pewnością ustalić, gdzie znajdowała się ta drewniana świątynia. Badacze przypuszczają, że usytuowana była w tym samym miejscu, w którym wiele lat później powstał kościół pw. św. Michała Archanioła. Być może elementy pierwotnej budowli zostały wykorzystane przy wznoszeniu nowej świątyni, która składała się z drewnianej nawy i murowanego gotyckiego prezbiterium.



Na jakie lata przypadła budowa kościoła? Na to pytanie też trudno precyzyjnie odpowiedzieć. Jak czytamy w książce „Dzieje i zabytki małych ojczyzn - Gmina Łagów” Czesława Hadamika, Dariusza Kaliny, Edwarda Traczyńskiego pod red. Romana Mirowskiego – o parafii w Łagowie wspomina pod koniec swojego życia Jan Długosz w najstarszym polskim spisie dóbr. Można więc przypuszczać, że murowane prezbiterium powstało przed 1470 r. Inicjatorem budowy był najprawdopodobniej Jędrzej Oporowski – biskup włocławski, o czym świadczy herb Sulima, który został umieszczony na zworniku sklepienia.

Pod koniec XVI w. z inicjatywy biskupa Henryka Rozdrażewskiego drewnianą nawę zastąpiono murowaną, dobudowano także po bokach parę kaplic i wież. Natomiast na przełomie XVII i XVIII w. do północnej ściany prezbiterium dostawiono zakrystię.

Kościół parafialny w Łagowie nie ominięły wojenne pożogi – w 1944 r. pocisk zniszczył wieżbę dachową, wyposażenie świątyni i górne partie wieży. Uszkodzeniu uległy także mury budowli. Tuż po zakończeniu II wojny światowej przystąpiono do odbudowy kościoła, prace – z przerwami – prowadzono przez następne dziesięciolecia. I dziś kościół parafialny w Łagowie prezentuje się w całej swojej okazałości. Szczególną uwagę należy zwrócić na późnorenansowy ołtarz główny z ok. 1600 r. z obrazem patrona, figury świętych – Stanisława, Wojciecha, Kunegundy oraz Salomei, a także obraz Matki Boskiej Łagowskiej.

Charakterystycznym elementem otoczenia świątyni jest drewniana dzwonnica wybudowana w latach 50. ubiegłego wieku z dzwonem z 1444 r. (nieb.)

## Powiat wszystkim mieszkańcom

**Wkroczyliśmy w jubileuszowy rok 15 – lecia  
samorządu powiatowego. Jakie były nasze  
początki, jak budowaliśmy małą ojczyznę?  
Najciekawsze fakty z historii prezentujemy  
w nowym cyklu.**

Pierwsze miesiące 1999 r. to jeden z najgorętszych okresów w historii powiatu kieleckiego, kiedy to tworzyły się jego podwaliny. To czas ważnych, przełomowych decyzji, ale i pracy u podstaw – trzeba było bowiem stworzyć struktury urzędu, przypisać zadania i pracowników do poszczególnych wydziałów, wreszcie rozlokować ich na wynajętych starostwu piętach gmachu przy. Al. IX wieków Kielc 3. Pierwszy starosta kielecki – Wiesław Gałka – podobnie zresztą jak i jego następcy urzędował w gabinecie znajdującym się na drugim piętrze.

Niezwyczajnym wydarzeniem było ustanowienie 30 czerwca 1999 r. przez Radę Powiatu kieleckiego herbu i flagi powiatu, nawiązujących do tradycji naszego regionu, którego sercem jest szczytujący się 1000-letnią historią Święty Krzyż. W symbolikę insygniów powiatu wpisany został bowiem podwójny benedyktyński krzyż. Z okazji 10-lecia powiatu – wizerunek i stylizacja

krzyża zostały poddane korekcie, która nadała mu odpowiedni kształt zgodny z zasadami heraldyki. Przygotowany przez nas projekt został przesłany do Komisji Heraldycznej i 30 maja 2008 r. otrzymaliśmy pozytywną opinię od Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wówczas także insygnia powiatu zostały wzbogacone o wyhaftowany ręcznie sztandar. Jego centralny punkt stanowi – z jednej strony Orzeł Biały, z drugiej zaś godło herbowe z napisem – „Powiat kielecki 1999”, natomiast na jednej z szarf, przymocowanych do drzewca widnieje napis – „Districtus Omnibus Incolae” czyli – „Powiat wszystkim mieszkańcom”. To hasło w pełni oddaje ideę samorządności, której nadrzędnym celem jest służba społeczności lokalnej. Sztandar powiatu towarzyszy naszej delegacji podczas ważnych uroczystości, ale ustanowiliśmy go także dla przyszłych pokoleń, dla których będzie miał on znaczenie historyczne. (nieb.)

## Pyszne „męcybuły”

Prezentujemy przepis pań z Koła Gospodyń Wiejskich ze Wzdolu Rządowego z gminy Bodzentyn, które zwyciężyły w czwartej edycji Konkursu na Najsmaczniejszą Tradycyjną Potrawę Powiatu kieleckiego. Przepis ten jest prosty i idealny na zimowe obiady.

### Składniki:

2 kg ziemniaków gotowanych, 20 dkg maki ziemniaczanej, 1 jajko, sól.

### Wykonanie:

Ugotować ziemniaki. Po ugotowaniu ostudzić, skrócić je przez maszynkę, dodać szklankę mąki i jajko, razem wymieszać, dodając sól. Zagnieść ciasto, z którego potem należy uformować wałek. Kroić na kawałki, pokroić na plasty. Każdy plaster spłaszczyć, dodać farsz, sklejając formując podłużny kształt. Po wypłynięciu gotować w osolonej wodzie 2-3 minuty. Podawać z sosem mięsny, grzybowym lub okraszone słoniną z surówką. Farsz – stosujemy taki jak do pierogów, może być mięsny, z kapusty, grzybów.



## Sołectwu oddał serce

**Zadowolenie mieszkańców, ich bezpieczeństwo to moje marzenia – mówi skromnie Józef Mazur, sołtys Huty Szklanej w gminie Bieliny.**

Józef Mazur funkcję sołtysa sprawuje od 1999 roku. – Dla mojego sołectwa oddałem 15 lat swojego życia. Długo i w sumie zleciało tak szybko. Wychowywałem się w duchu społecznikowania – mój ojciec był cztery kadencje sołtysiem. Myślę, że to głównie chęć zmian oraz chęć szeroko pojętej pomocy mieszkańcom mojej miejscowości spowodowała, że podjąłem decyzję o kandydowaniu – mówi sołtys Huty Szklanej. – Z perspektywy czasu oceniam, że kiedyś bycie sołtysiem miało zupełnie inny wymiar, obecnie bez zaangażowania społecznego nie da się budować wspólnoty mieszkańców. To ważne, by ludzie mieszkający w tej samej miejscowości znali się, mogli na sobie polegać i wspólnie działać na rzecz lokalnego rozwoju. To wzmacnia więzi i poczucie przynależności do tego środowiska.

### Sukcesy i porażki...

Jak mówi Józef Mazur w ostatnich latach, jak w życiu, bywały lepsze i gorsze momenty. – Początki były trudne. Nie było pieniędzy na nic. W 1999 r. udało się jedynie wyremontować drogę gminną Huta Szklana – Bartoszowiny oraz w 2004 r. ciąg drogi powiatowej od Świętego Krzyża do Huty Nowej. Dopiero jak pojawił się nowy wójt – Sławomir Kopacz i pieniądze unijne, w naszej gminie ruszyły inwestycje, praktycznie cała wieś była jedną wielką budową, zyskałyśmy kanalizację, wodociąg, przepompownię, drogi, a teraz jeszcze doszło oświetlenie uliczne – wylicza Józef Mazur. – Dzięki prężnemu rozwojowi, sukcesywnemu zaspokajaniu podstawowych potrzeb mieszkańców Huta Szklana staje się miejscem, gdzie młodzi ludzie chcą mieszkać i realizować swoje plany.

Do tych lepszych chwil z pewnością należało uruchomienie bazy turystycznej. Huta Szklana dzięki funkcjonującej Osadzie Średniowiecznej oraz infrastrukturze turystycznej, jak parking, pasaż handlowy, karczma, zupełnie zmieniła swoje oblicze, stała się rozpoznawalna na mapie regionu. Stała się atrakcyjna nie tylko dla turystów, ale również dla mieszkańców.

– To z pewnością największy sukces ostatnich lat. Bo wraz z osadą, parkingiem powstało wiele miejsc pracy dla



**Figurka bociana przypomina o tym jak ważna jest demografia**

moich mieszkańców. Bardzo rozwinęła się agroturystyka. Żyjemy z tego miejsca – przyznaje sołtys.

Do gorszych momentów z pewnością należał pożar Izby Dobrego Smaku. – Dzięki współpracy i zaangażowaniu władz samorządu oraz mieszkańców udało się pokonać wszelkie trudności i dziś możemy się cieszyć odbudowaną karczmą – mówi. – Do osobistych sukcesów mogę zaliczyć kolejne lata przeżyte z rodziną. Od wielu lat prowadzę również gospodarstwo agroturystyczne.

### ...i bocian na zachętę

W 2012 roku w Hucie Szklanej przypadł najmniejszy wskaźnik urodzeń spośród wszystkich sołectw z terenu gminy Bieliny, czego symbolem był drewniany bocian przekazany sołectwu podczas Dnia Sołtysa.

– Bocian trafia do tego sołectwa, w którym rodzi się najmniej dzieci. Od momentu, kiedy go otrzymałem, w naszym sołectwie urodziło się czworo dzieci. Dziewczyny przychodziły na moje podwórko i głaszały bociana, żeby dzieci rodziły. Nie każdej się to udawało, dlatego bocian nadal jest u mnie – mówi sołtys. Na przestrzeni ostatnich lat Huta Szklana bardzo się zmienia.

– Nieustannie jest co robić – dodaje pan Józef. – Za każdym podejmowanym działaniem, przedsięwzięciem stoi jakiś cel, zamierzony efekt. Dla mnie ważne jest, by poprzez moją działalność i zaangażowanie, te wyznaczone cele osiągać i realizować. Ale oczywiście sama aktywność również jest ważna, bo sprawia, że człowiek czuje się potrzebny i akceptowany przez społeczeństwo. Najlepszym świadectwem na to jest fakt, że już wielokrotnie mieszkańcy powierzyli mi funkcję sołtysa. To dla mnie wyraz olbrzymiego zaufania, za który jestem bardzo wdzięczny.

### Marzenia sołtysa z Huty Szklanej?

– Dla mnie priorytetem jest zadowolenie mieszkańców, ich bezpieczeństwo oraz dogodne warunki w codziennym życiu. Na pewno przydałoby się dobre połączenie z Kielcami – przyznaje.

Huta Szklana liczy 240 mieszkańców, ma 38 domów. – Wójt, obejmując funkcję, wiele mi obiecał, słowa dotrzymał. Za co mu dziękuję. Bardzo dobrze też układa się współpraca wójta z samorządem powiatowym – podsumowuje sołtys.

## Fundusz sołecki po nowemu

**Zmiany w ustawie o funduszu sołeckim przyjął rząd. Dzięki nim wysokość zwrotu wydatków wykonanych w ramach funduszu sołeckiego wzrosło o 10 proc.**

Jak poinformowało Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji nowelizacja zakłada, że inwestycje z funduszu sołeckiego będą w większym stopniu wspierane z budżetu państwa. To tej pory gminy dostawały – w zależności od zamożności – 10-, 20- lub 30- proc. inwestycji, o której współdecydowali mieszkańcy sołectw. Teraz ma to być

– odpowiednio – o 10 proc. więcej. Wsparcie z budżetu wzrosło o 30 mln zł – do 98 mln w 2015 roku.

Warto dodać, że do tej pory rada gminy musiała corocznie podejmować uchwałę o utworzeniu funduszu, natomiast po zmianie taka decyzja będzie obowiązywała na stałe. Sołectwa z jednej gminy będą mogły realizować wspólne projekty, co oznacza, że fundusze będą się mogły sumować.

MAC zakłada, że dzięki nowelizacji wzrośnie liczba gmin, w których utworzono fundusz sołecki – będzie ich

co najmniej 70 proc. Obecnie fundusz funkcjonuje w nieco ponad połowie polskich gmin.

Fundusz sołecki to pieniądze, które gmina przekazuje mieszkańcom sołectw na wybrane przez nich projekty. Powstają w ten sposób place zabaw, miejsca spotkań dla mieszkańców, parkingi, chodniki. Inwestycje te są częściowo wspierane z budżetu państwa.

Więcej na temat proponowanych zmian na stronie internetowej – [www.mac.gov.pl](http://www.mac.gov.pl) (nieb.)



# Od kultury po sport

**Tegoroczny kalendarz wydarzeń kulturalnych i sportowych w powiecie kieleckim wygląda imponująco – przeglądy orkiestr dętych, konkurs na tradycyjną potrawę regionalną, Jarmark Świętokrzyski, mistrzostwa w piłce nożnej – to niektóre nasze flagowe imprezy.**

– To będzie ciekawy artystycznie rok, wypełniony imprezami, podczas których każdy znajdzie coś interesującego dla siebie – mówi starosta kielecki Zdzisław Wrzałka. – Warto dodać, że wiele imprez odbędzie się przy współpracy z innymi samorządami czy organizacjami.

W niedzielę, 18 maja u stóp klasztoru na Świętym Krzyżu odbędzie się Jarmark Świętokrzyski. – Założeniem Jarmarku jest powrót do tradycji średniowiecznej, kiedy to na placu rozkładali się kramarze, sprzedawcy i kusili pielgrzymów swoimi towarami. Cieszy, że każdego roku impreza ta przyciąga turystów z całej Polski – mówi Zenon Janus, wicestarosta kielecki.

To nie koniec majowych atrakcji. Już po raz ósmy odbędzie się Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych. Do Łagowa zaprosimy na VII Powiatowy Konkurs na Tradycyjną Potrawę Powiatu Kieleckiego. – Sukces tej imprezy jest niebywały. To szansa na prezentację potraw, które kiedyś pieczołowicie przygotowywały nasze babce – dodaje Zenon Janus.

W sierpniu w Chmielniku już po raz piętnasty odbędzie się Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów, podczas którego zostaną wręczone Doroczne

Nagrody w Dziedzinie Kultury. Również w sierpniu w Daleyszycach odbędzie się VI Powiatowy Rajd Samorządowców po Górach Świętokrzyskich.

Wraz z pierwszym dzwonkiem zapraszamy do Łagowa na XI Powiatowy Przegląd Kapel Ludowych – prezentujący artystyczne kapele i solistów instrumentalistów działających na terenie powiatu kieleckiego. Natomiast w październiku w klasztorze na Świętym Krzyżu odbędzie się IX Przegląd Zespołów Chóralnych Powiatu Kieleckiego.

Samorząd powiatu od lat promuje młode talenty. Temu celowi służą konkursy: „Plastykalia” i „Muzykalia”, gdzie młodzież może zaprezentować swoje prace plastyczne, fotograficzne oraz osiągnięcia muzyczne. – Przez cały rok będziemy organizować konkursy literackie, plastyczne, recytatorskie – dodaje Beata Piotrowska – Wróbel, kierownik referatu kultury, turystyki i sportu kieleckiego starostwa. – Odbywać się będą także finały turniejów sportowych szkół ponadgimnazjalnych.

W marcu w Chęcinach odbędą się XV Halowe Mistrzostwa w Piłce Nożnej Pracowników Samorządowych i Radnych. W październiku – Powiatowy Turniej Sportów



**Zenon Janus**, wicestarosta kielecki:

– Wkrótce ogłosimy konkurs na działania kulturalne, sportowe i z zakresu turystyki z tzw. pożytku publicznego. W tym roku chcielibyśmy promować przedsięwzięcia związane ze 150 rocznicą urodzin Stefana Żeromskiego oraz 75 – wybuchu II wojny światowej. Na działania kulturalne, sportowe i turystyczne przeznaczyliśmy ponad 100 tys. zł.

Siłowych Szkół Ponadgimnazjalnych, a w Zagnańsku trzeci Powiatowy Turniej Piłki Siatkowej Nauczycieli. W Miedzianej Górze odbędzie się Powiatowy Turniej Szachowy o Puchar Starosty Kieleckiego. ■

## Do woja marsz

**Do końca kwietnia potrawa w powiecie kieleckim kwalifikacja wojskowa.**

1485 mężczyzn z rocznika 1995 stanie przed Powiatową Komisją Lekarską nr 2, która do końca kwietnia pracować będzie w kieleckim klubie osiedlowym „Witeź” w Kielcach (ul. Karłowicza 20). Przed komisję zostało także wezwanych stu mężczyzn z roczników starszych.

Kwalifikacja potrawa do końca kwietnia. Podczas ubiegłorocznej kwalifikacji kategorię A (zdolny do wykonywania czynnej służby wojskowej) otrzymało 1392 mężczyzn (91,6 proc.).

– Zauważam, że młodzi ludzie bardziej odpowiedzialnie podchodzą do służby wojskowej – mówi major Marek Bogucki z Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kielcach.

Mundurowych cieszy fakt, iż z roku na rok zainteresowanie różnymi formami służby wojskowej jest coraz większe. Młodzi mężczyźni zainteresowani są wojskowymi szkołami zawodowymi, Narodowymi Siłami Rezerwowymi czy służbą przygotowawczą. To świadczy o tym, że wojsko postrzegane jest jako poważny pracodawca.



Kwalifikacja wojskowa w powiecie kieleckim potrawa do końca kwietnia

W trakcie kwalifikacji wojskowej wszystkim stawianym osobom zakładana jest ewidencja wojskowa i wydawane są książeczki wojskowe. Określana jest również kategoria zdrowia. Komisja lekarska oceniając stan zdrowia mężczyzn przyznaje im jedną z kategorii – A (zdolny

do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju i wojny), D (niezdolny do czynnej służby wojskowej w czasie pokoju) lub E (trwale i całkowicie niezdolny do czynnej służby wojskowej zarówno w czasie pokoju jak i w czasie mobilizacji oraz w czasie wojny). (nieb., amad.)

# Wycisnąć ile się da

**Niewiele kobiet w Polsce może pochwalić się takimi tytułami: mistrzyni Europy juniorów, wicemistrzyni Europy, wicemistrzyni świata w trójbój siłowym klasycznym – Magdalena Białek z Baszowic w Nowej Słupi, choć ma dopiero 23 lata, osiągnęła już bardzo wiele.**

Magda Białek wyróżnia się urodą i wysportowaną sylwetką, ale na co dzień jest skromną dziewczyną. Na swoje sukcesy zapracowała ciężką, systematyczną pracą. Trenuje kilka lat. Kiedy inne dziewczyny umawiały się na zabawy, randki, ona jeździła do Kielc na treningi. W pocie czoła walczyła, by być najlepszą. Udało się.

– Stereotypy są takie, że jeżeli ktoś ćwiczy ze sztangą, jest umięśniony, to niekoniecznie grzeszy rozumem – śmieje się Magda. – Nie zamierzam z tym walczyć. Mam wspaniałe grono przyjaciół i rodzinę, która mnie wspiera. To jest najważniejsze.

## Mistrzyni przez przypadek

Magda uczyła się w Technikum Hotelarskim w Ostrowcu Świętokrzyskim, kiedy podszedł do niej trener Grzegorz Kępa z klubu Black&White i zaproponował trening.

– Nigdy nie myślałam o tym, że mogę „wyciskać” sztangę. Marzyłam raczej o podróżowaniu, założeniu rodziny. Jak większość nastolatek. Powód, dla którego zgłosiłam się, był inny. Trener poszukiwał osób, które pojadą na Mistrzostwa Polski nad morzem. Dla mnie to był pretekst do wyjazdu. Nieoczekiwanie zdobyłam tam mistrzostwo Polski w wyciskaniu sztangi leżącej, w kategorii do lat 18. Ten dzień zmienił moje życie.

Obecnie Magda jest studentką Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach, wybrała kierunek wychowanie fizyczne z gimnastyką korekcyjną. Zmieniła też klub na kielecką „Tęczę Społem”. Jej trenerem jest Arkadiusz Znojek. Trenuje trójbój siłowy, na który składa się przysiad ze sztangą, wyciskanie sztangi leżącej i martwy ciąg. Trenuje trzy razy w tygodniu, po kilka godzin. Jej treningi są bardzo wyczerpujące. Do tego dochodzą dojazdy z Bartoszewic do kieleckiego klubu.

Tylko sama sportsmenka wie, ile pracy kosztuje ją ten sport. Jej życie osobiste jest podporządkowane treningom. Jest ciężko – przyznaje. – Ostatnio rodzice przepisali mi gospodarstwo w Baszowicach. Muszę utrzymać dom. Do tego muszę utrzymywać dietę wysokobiałkową, która kosztuje. Zjadam ryby, białe mięso, zielone warzywa, owoce, ryż. Klub wspiera mnie w zakupach suplementów, które są konieczne w diecie.

W tej chwili atletka jest na urlopie dziekańskim. – Trudno połączyć naukę z ciągłymi wyjazdami. Leczę też drobne kontuzje – mówi Magda.

## Wielkie sukcesy i medale

Nie sposób zliczyć medale i wyjazdy na zawody. W 2012 roku w duńskim Herning została Mistrzynią Eu-

ropy juniorów w trójbój siłowym. W tym samym roku na Mistrzostwach Świata w wyciskaniu Sztangi Leżącej w Pilźnie w Czechach została mistrzynią Europy. Brała udział w Mistrzostwach Europy Seniorów w Trójbój Siłowym w Mariupol na Ukrainie, gdzie zajęła trzecie miejsce. Na mistrzostwach świata juniorów, które odbyły się w Mose Joe w Kanadzie, zdobyła szóste miejsce. Podniosła najwięcej kilogramów spośród wszystkich zawodniczek w martwym ciągu. Kolejne sukcesy to dwa złote medale na Mistrzostwach Polski w Trójbój Siłowym, które odbyły się w Mińsku Mazowieckim. Uzyskała 230 kg w przysiadzie, co dało nowy rekord Polski, 117,5 kg w wyciskaniu sztangi leżącej i 202,5 kg w martwym ciągu. Łączny wynik Magdaleny w całych zawodach – 550 kg stał się nowym rekordem Polski.

W norweskim Stavanger na Mistrzostwach Świata zajęła czwarte miejsce. W Pucharze Świata w trójbój klasyczny zdobyła trzecie miejsce. Zawody rozegrane zostały w Sztokholmie. Również w 2012 roku uczestniczyła w mistrzostwach świata w trójbój siłowym, które odbywały się w Polsce, w Szczyrku. Magda zajęła wtedy czwarte miejsce, a rok później w 2013 roku podczas Mistrzostw Świata w wyciskaniu sztangi leżącej, które odbyły się w Kownie na Litwie, zdobyła brązowy medal.



Mistrzyni z medalami zdobytymi podczas zawodów w USA

Foto: archiwum prywatne



Magdalena podczas Mistrzostw Świata w Rosji

W czerwcu 2013 roku na mistrzostwach świata w trójbój klasycznym w Suzdalu w Rosji zawodniczka zdobyła srebrny medal. W Rosji wywalczyła też wicemistrzostwo świata w trójbój siłowym klasycznym. Na Mistrzostwach Świata Juniorów do lat 23 w Trójbój Siłowym, które odbyły się w Killeen w amerykańskim Texasie wywalczyła

brązowy medal. Magda wystartowała jako jedyna z województwa świętokrzyskiego i jedyna kobieta z Polski.

– Miałam wynik 555 kilogramów, przysiad 227,5 kg, wyciskanie 125 kg, martwy ciąg 202,5 kg. Nie powiedziałam jeszcze ostatniego słowa – przyznaje.

## Marzenia atletki

– Małymi krokami chcę osiągać jak największe sukcesy. Planuję udział w międzynarodowej imprezie World Games 2017 – Igrzyska Sportów Nieolimpijskich w 2017 roku we Wrocławiu, na które ma przyjechać kilkaset tysięcy kibiców i 3500 zawodników ze 100 krajów. World Games to prestiżowe międzynarodowe zawody, które są szansą na popularyzację

dyscyplin nowych oraz niszowych. W trójbój siłowym chcę osiągnąć wszystko, ale widzę też jak moje koleżanki poznają chłopaków, zakładają rodziny, myślą o dzieciach. Sport jest cudowny, ale jestem przede wszystkim kobietą, mój cel to również założenie rodziny i znalezienie stałej pracy. Może uda mi się kiedyś uczyć młode pokolenie sportowców? ■



## Po pomoc do starostwa

Na jakie wsparcie z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach mogą liczyć osoby niepełnosprawne z powiatu kieleckiego?

**Łukasz Barwinek, kierownik Referatu ds. rehabilitacji społecznej osób niepełnosprawnych, Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach:**



Łukasz Barwinek

- Działania Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach w stosunku do osób niepełnosprawnych obejmują dofinansowanie ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, na indywidualny wniosek osoby niepełnosprawnej lub jej przedstawiciela ustawowego do: zakupu sprzętu rehabilitacyjnego, środków ortopedycznych i pomocniczych; likwidacji barier architektonicznych w komunikowaniu się i technicznych; turnusów rehabilitacyjnych dla osób niepełnosprawnych oraz ich opiekunów.

Do zadań Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach należy również prowadzenie rehabilitacji

osób niepełnosprawnych poprzez uczestnictwo w Warsztatach Terapii Zajęciowej. Ponadto Centrum dofinansowuje sport, kulturę, turystykę i rekreację organizacji pozarządowych, zrzeszających osoby niepełnosprawne oraz realizuje wiele programów na rzecz osób niepełnosprawnych m.in. program „Aktywny Samorząd” oraz program „Wyrównywania Różnic Między Regionami II”.

Szczegółowe informacje na temat zadań realizowanych dla osób niepełnosprawnych udzielane są: od poniedziałku do piątku w godzinach 7.15-15.15 w siedzibie Powiatowego Centrum Pomocy Rodzi-

nie w Kielcach, Al. IX Wieków Kielc 3, 25-516 Kielce, (Budynek Urzędu Wojewódzkiego) Bud C1, III piętro, pokój 334, bądź telefonicznie pod numerem telefonu: 41 342-15-35.

Wnioski można otrzymać osobiście, pocztą lub pobrać ze strony internetowej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach: [www.ppcr.powiat.kielce.pl](http://www.ppcr.powiat.kielce.pl) z zakładki osoby niepełnosprawne – wnioski do pobrania.

Podstawowym wymogiem, aby skorzystać z dofinansowania jest posiadanie aktualnego orzeczenia o stopniu niepełnosprawności. (amad.)



### BIELINY

Powstała nowa sieć kanalizacyjna i wodociągowa. Łącznie wykonano ponad 30 przyłączy wodociągowych w Bielinach, Górkach Napękowskich, Makoszynie i Lechowcu oraz przyłączy kanalizacyjnych w Bielinach Poduchownych i Hucie Nowej.

### BODZENTYN

W Kościele Parafialnym pw. Św. Stanisława B.M. odbył się Koncert Kolęd i Pastoralek w wykonaniu Chóru Parafialnego z Bodzentyna oraz Młodzieżowej Orkiestry Dętej.

### CHĘCINY

W Regionalnym Centrum Naukowo - Technologicznym w Podzamczu podpisano umowę w zakresie wsparcia w przygotowaniu i organizacji pierwszej edycji Europejskich Zawodów Robotów Marsjańskich - European Rover Challenge 2014.

### CHMIELNIK

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Zreczu Dużym i placówki w Lubani wykonali przepiękne przedstawienia noworoczne „Tradycje i zwyczaje ludowe”.

### DALESZYCE

2350 zł zebrano podczas Turniej Charytatywnego Piłki Nożnej Halowej organizowanego przez Gimnazjum im. Jana Pawła II w Daleszycach oraz Urząd Miasta i Gminy w Daleszycach. Pieniądże przeznaczono na zakup sprzętu sportowego dla Fundacji Przystanek Dziecko.

### GÓRNO

Zespół Śpiewaczy Górnianek zajął III miejsce w XXI Świętokrzyskim Konkursie Kolęd i Pastoralek.

### ŁAGÓW

Dziewięć par małżeńskich z gminy świętowało Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

### ŁOPUSZNO

Świątokrzyska Akademia Sportu zaprasza do Akademii Młodego Piłkarza GOOL w Hali Sportowej przy Zespole Szkół w Łopusznie. Akademia Młodego Piłkarza jest oficjalnym klubem partnerskim Legii Warszawa.

### MASŁÓW

1 lutego odbyło się uroczyste poświęcenie nowej świetlicy w Dolinie Marczakowej. Inwestycja kosztowała 453 tys. zł, z czego 202 tys. zł pochodzi ze środków Unii Europejskiej.

### MIEDZIANA GÓRA

W gminie rusza projekt „Lokalne Centra Obsługi Inwestora”, dzięki któremu można np. wypromować własną firmę.

### MNIÓW

Wójt Leonard Świerczyński podpisał umowę o dofinansowanie Projektu pn.: „Blżej e-świata – szerokopasmowy internet dla mieszkańców Gminy Mniów”. W ramach projektu zostanie przekazanych 54 komputery dla gospodarstw oraz dziewięć dla świetlic.

### MORAWICA

Odbył się IV Bal Charytatywny, w którym uczestniczyło sto osób. Z licytacji i loterii uzbierano ponad 35 tys. zł., które zostaną przeznaczone na wsparcie osób niepełnosprawnych.

### NOVA SŁUPIA

Ogłoszono przetarg na „Przebudowę stadionu spor-

towego i remont sali treningowej przy kompleksie boisk „Orlik” w Rudkach”.

### PIERZCHNICA

W remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Pierzchnicy odbyło się „Strażackie Spotkanie Oplatkowe” druhow z terenu gminy.

### PIEKOSZÓW

Od 15 stycznia do 25 czerwca 2014 r. można ubiegać się o dopłaty z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego.

### RAKÓW

Dzięki dofinansowaniu ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych gmina zakupiła mikrobus przystosowany do przewozu osób niepełnosprawnych.

### SITKÓWKA-NOWINY

Blisko 100 uczestników z powiatu kieleckiego zaprezentowało swoje talenty w III Powiatowym Przeglądzie Kolęd i Pastoralek „Anielskie Śpiewanie”, który odbył się w Szkole Podstawowej w Bolechowicach.

### STRAWCZYN

Producenci rolni i rolnicy mogą składać wnioski o zwrot podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej.

### ZAGNAŃSK

W gminie odbyło się spotkanie dotyczące strategii rozwoju kultury i sportu na terenie gminy.

Zebrała Agnieszka Madetko





